

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok VII.

WARSZAWA, DNIA 15 CZERWCA 1930 R.

Nr. 11.

T R E Ś Ć :

Obowiązek uiszczania opłaty stempłowej od pełnomocnictw przez banki państwowe	str. 109	Prostowanie błędnie wpisanych pozycji w książce kontowej Zastępstwa w sposób analogiczny jak w arkuszach książek żyrowych	str. 110
Nieprzyjmowanie przesyłek listowych nieopłaconych, nadawanych przez władze i urzędy, mające swoją siedzibę w tej samej miejscowości	109	Prawidłowe i dokładne wypełnianie wykazu nominalnych wartości zastawionych papierów.	110
Przyjmowanie do realizacji od banków państwowych i ich oddziałów kuponów od pożyczek państwowych, odsyłanych do Oddziału Głównego	109	Spis telefonów Banku Polskiego	110
		Zmiany w urzędowej stopie dyskontowej	111
		Położenie gospodarcze Polski w maju 1930 r. na podstawie sprawozdań Oddziałów	112

Obowiązek uiszczania opłaty stempłowej od pełnomocnictw przez banki państwowe.

(Dział II, IV i VIII Spisu Okólników).

Komisje Rewizyjne stwierdziły w niektórych Oddziałach, że od pełnomocnictw w obrocie żyrowym i wekslowym, wystawionych przez banki państwowe (Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny) nie została uiszczona opłata stempłowa. Wyjaśnia się przeto, że wymienione banki nie mogą być identyfikowane ze Skarbem Państwa, którego pełnomocnictwa wolne są od opłaty stempłowej (art. 112, p. 3 u. o. s.), wobec czego obowiązane są do uiszczania takiej opłaty od pełnomocnictw przez naklejenie na nich i skasowanie w właściwy sposób (przepisanie znaczków datą skasowania i odbicie pieczęci firmowej odnośnej instytucji) znaczków stempłowych wartości 3 złotych. Oddziały przeto, posiadające pełnomocnictwa (żyrowe, weksłowe lub inne), wystawione przez wspomniane instytucje, winny zażądać uzupełnienia tego braku.

Nieprzyjmowanie przesyłek listowych nieopłaconych, nadawanych przez władze i urzędy, mające swoją siedzibę w tej samej miejscowości.

(Dział I Spisu Okólników).

W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 24 z 1928 r., poz. 109) władze i urzędy (organy) samorządowe zwolnione są od nadawania przesyłek listowych za opłatą pocztową. Uprawnienie to nie dotyczy jednak przesyłek, przeznaczonych dla adresatów, zamieszkałych w tej samej miejscowości. Ponieważ zdarzają się wypadki nadsyłania Oddziałom przez miejscowe władze i urzędy przesyłek listowych nieopłaconych, od których urzędy pocztowe domagają się dodatkowego uiszczenia brakującej opłaty, poleca się listów takich nie przyjmować, lecz zwracać nadawcy bez opłacania przypadającej należytości pocztowej.

Przyjmowanie do realizacji od banków państwowych i ich oddziałów kuponów od pożyczek państwowych, odsyłanych do Oddziału Głównego.

(Dział IX Spisu Okólników).

W notatce, zamieszczonej w Wiadomościach Banku Polskiego Nr. 6 z 31 marca 1930 r. str. 66 w sprawie nieprzyjmowania od oddziałów banków państwowych (Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny) do realizacji kuponów od pożyczek państwowych, zaznaczono, że instytucje te obowiązane są — w myśl odnośnych ustaw — opłacać takie kupony i odsyłać je do Urzędu Pożyczek Państwowych.

Ponieważ w przytoczonej notatce jest mowa wyłącznie o kuponach, odsyłanych do Urzędu Pożyczek Państwowych, a kupony od obligacji 6% i 8% pożyczki dolarowej (z r. 1920 i dillonowskiej) oraz 7% pożyczki stabilizacyjnej z r. 1927 skupuje się i odsyła nie do wymienionego Urzędu lecz do Oddziału Głównego (Papiery i depozyty — Instrukcja Służbowa

cz. VI, str. 46), przeto zakaz nieprzyjmowania kuponów od wspomnianych obligacji nie może być stosowany względem oddziałów banków państwowych, które muszą przedstawiać takie kupony właśnie tylko w Oddziałach Banku, obowiązanych do ich opłaty bez żadnych zastrzeżeń i odsyłki do Oddziału Głównego.

Wyjaśnienie powyższe poleca się zaznaczyć w przytoczonej notatce Wiadomości Banku Polskiego oraz na wskazanej stronie Instrukcji.

Prostowanie błędnie wpisanych pozycji w książce kontowej Zastępstwa w sposób analogiczny jak w arkuszach książek żyrowych.

(Dział IV Spisu Okólników).

W Okólniku Nr. 33 z 23 maja 1930 r. wskazano Oddziałom właściwy sposób prostowania błędnie zaksięgowanych pozycji w książkach żyrowych; w związku z tem wyjaśnia się, że tak samo można poprawiać pozycje, omyłkowo wpisane w książce kontowej Zastępstwa, przyczem nie potrzeba uwzględniać ich zupełnie przy wyprowadzaniu sum obrotowych.

Prawidłowe i dokładne wypełnianie wykazu nominalnych wartości zastawionych papierów.

(Dział VI Spisu Okólników).

Mimo wielokrotnych reklamacyj Centralnej Księgowości Oddziały nie wypełniają należycie miesięcznych wykazów nominalnych wartości zastawionych papierów (form. Nr. 5). Ustalane usterki polegają na tem, że w wykazach zamieszczane są nazwy papierów, niedopuszczonych do zastawu w Banku Polskim, oraz wykazywane papiery w złotych z r. 1927 jako papiery w złotych w złocie z r. 1924 i odwrotnie, a ponadto wyprowadzana jest jedna ogólna suma nominalnych wartości papierów w różnych walutach. Nadsyłanie do Centralnej Księgowości błędnych wykazów dowodzi, że odnośni pracownicy nie zadają sobie trudu nad uzgodnieniem nominalnej wartości papierów z rzeczywistym stanem, prowadzonym w arkuszach kontroli zastawionych papierów (form. Nr. 3) i uwidoczniają w wykazie (form. Nr. 5) również papiery, złożone do depozytu na przechowanie, co jest sprzeczne i niezgodne z samą nazwą wykazu i jego celem. Wobec tego przypomina się, że w wykazie tym powinno się zamieszczać tylko nazwy i nominalne wartości papierów, przyjętych na zabezpieczenie pożyczek terminowych i rachunku otwartego kredytu, oraz wyprowadzać w nim ogólne sumy papierów w tej samej walucie, przyczem należy odróżniać papiery w złotych w złocie z roku 1924 od papierów w złotych w złocie z roku 1927.

Jednocześnie przypomina się zasady podawania nominalnych wartości zastawionych papierów (Okólnik Nr. 98 z 10 listopada 1927 r.) oraz zwraca uwagę, że Oddziały winny posługiwać się blankietami wymienionego wykazu, wydanymi w roku 1929, inne zaś, pochodzące z lat poprzednich, odłożyć do druków unieważnionych i używać ich do podręcznych zestawień.

Nadmienia się przytem, że stan nominalnych wartości papierów, przyjętych do depozytu na przechowanie, prowadzi się wprawdzie w arkuszach, przeznaczonych do kontroli nominalnych wartości zastawionych papierów (form. Nr. 3), lecz zupełnie osobno od arkuszy dla papierów, stanowiących zabezpieczenie pożyczek terminowych i rachunku otwartego kredytu, i sporządza się co kwartał — zgodnie z Okólnikiem Nr. 26 z 23 marca 1928 r. — oddzielny wykaz, zawierający ilość posiadanych depozytów oraz ogólne sumy nominalne i ich wartość w złotych z przerachowania według ustalonej relacji.

Spis telefonów Banku Polskiego.

(Dział I Spisu Okólników).

W spisie telefonów poleca się zanotować następujące zmiany:

na str. 9	Mieszkanie Zastępcy Naczelnika Wydziału Personalnego ul. Lwowska Nr. 10 m. 6	Nr. 518-07
„ „ 13	Dział Techniczny — Kreślarnia: przekreślić Nr. 20-98, a wpisać: Kreślarnia i biuro działu	„ 409-32
„ „ 19	Mieszkanie Zastępcy Naczelnika Wydziału Personalnego	„ 518-07

- na str. 26 Oddział w Bydgoszczy: przekreślić numer orien-
tacyjny domu 61, a wpisać Nr. 63.
- „ „ 28 Oddział w Gdyni: zmiana godzin urzędowania, a mia-
nowicie:
od 15 maja do 30 września — od godziny 8 do 15,
od 1 października do 14 maja od godziny 8 min. 30 do 15
min. 30.
- „ „ 30 Oddział w Nowym Sączu: zmiana godzin urzędo-
wania, a mianowicie:
od 1 maja do 30 września — od godziny 8 do 15,
od 1 października do 30 kwietnia — od godziny 8 min. 30
do 15 min. 30.
- „ „ 32 Oddział w Kaliszu: zmiana godzin urzędowania,
a mianowicie:
od 1. IV. do 30. IX. od godziny 8 do godziny 15,
„ 1. X. „ 31. III. „ „ 8 min. 30 — 15 min. 30,
Oddział w Katowicach: zmiana godzin urzędowania,
a mianowicie:
od 1 kwietnia do 30 września — od godziny 8 do 15,
od 1 października do 31 marca — od godziny 8 min 30
do 15 min. 30.
- „ „ 34 Oddział w Krakowie: od 28 czerwca 1930 r. zmiana
dotychczasowych numerów telefonów:
Centrala telefoniczna do połączeń z 15 dodatkowymi apa-
ratami (czynna od godziny 8 min. 30) „ 152-20
Dyrektor Oddziału „ 121-53
Mieszkanie Dyrektora Oddziału, plac Matejki 1. „ 131-14
„ Zast. Dyrektora Oddz., ul. Zacisze 2 „ 133-66
„ lekarza bankowego Dr. Wincentego Wróblew-
skiego, ul. Franciszkańska 4 „ 147-00
Izba Rozrachunkowa „ 149-70
Lokal Koła Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego,
ul. Zacisze 2. „ 124-74
Wszystkie aparaty mogą być łączone z Warszawą i Od-
działami w godzinach urzędowania. Aparaty Nr. 133-66
i Nr. 147-00 czynne są całą dobę.
- „ „ 40 Oddział w Ostrowie:
Sala biurowa i Zastępca Dyrektora Oddziału „ 63
Aparaty, czynne całą dobę, mogą być łączone z Warszawą
i Oddziałami.
- „ „ 41 Oddział w Płocku:
Sala biurowa i Zastępca Dyrektora Oddziału „ 50
Aparaty, czynne całą dobę, mogą być łączone z Warszawą
i Oddziałami.
- „ „ 46 Oddział w Stanisławowie:
Dyrektor Oddziału i jego mieszkanie „ 40
Sala biurowa i mieszkanie Zastępcy Dyrektora Oddziału
Aparaty, czynne całą dobę, mogą być łączone z Warszawą
i Oddziałami.

Zmiany w urzędowej stopie dyskontowej,

które należy zaznaczyć w „Wiadomościach Banku Polskiego” Nr. 9 z 15 maja 1930 r., str. 99:

Polska z 7% na $6\frac{1}{2}\%$, która obowiązuje od dn. 13. VI. 1930 r.
Niemcy z $4\frac{1}{2}\%$ na 4% „ „ „ „ 21. VI. 1930 r.

Położenie gospodarcze Polski w maju 1930 r.
na podstawie sprawozdań Oddziałów.

Rynek pieniężny. Spadek obrotów towarowych jest przyczyną, że na rynku pieniężnym nie odczuwa się braku gotowizny. Dobry materiał wekslowy jest chętnie przyjmowany przez banki prywatne, lecz materiału tego jest coraz mniej. W zawieraniu nowych transakcyj stosują banki dużą rezerwę i żądają pewnych i łatwych do zrealizowania zabezpieczeń oraz starają się o zachowanie możliwie największej płynności. Do rozszerzania działalności kredytowej nie usposabia banków słaba wypłacalność klienteli, niezmnijająca się ilość protestów, odroczeń wypłat i upadłości, co wynika z nadmiernego zadłużenia się przedsiębiorstw za pobrany towar przy spadku obrotów.

Odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim wyniósł w maju 6·07%, wobec 5·80% w kwietniu. Wzrost protestów w maju zgodny jest wprawdzie z tendencją sezonową w tym czasie, świadczy jednak, że w stanie wypłacalności brak jest jakiegokolwiek poprawy. Bezmała połowa protestów wekslowych przypada w dalszym ciągu na włókiennictwo. Z ogólnego odsetka weksli zaprotestowanych w Banku Polskim przypadało na gałąź włókienniczą — 2·43%, rolną — 0·71%, skórzaną — 0·23%, metalową — 0·43%, drzewną — 0·18% i na inne 2·09%. W porównaniu zatem z poprzednim miesiącem nastąpiło nieznaczne pogorszenie wypłacalności prawie we wszystkich gałęziach, uwzględnionych w statystyce Banku Polskiego.

Wszystkie naogół przedsiębiorstwa sporządziły już bilanse za rok 1929, z których wynika, że załamanie się konjunktury wywarło duży wpływ na rezultaty ich pracy. Zyski firm handlowo-przemysłowych zmniejszyły się naogół dość znacznie w porównaniu z rokiem 1928, a w wielu przedsiębiorstwach odpisy na straty zabrały całkowity zysk. Zyski równe, a w niektórych wypadkach większe, aniżeli w 1928 r., wykazały firmy elektrotechniczne, papiernicze, przewozowe, częściowo zaś i metalowe. Daleko mniejsze zyski, aniżeli w 1928 r., wykazały firmy przemysłu drzewnego, ceramicznego i konfekcyjnego. Rentowność banków utrzymała się na poziomie 1928 r., a w niektórych wypadkach była trochę większa.

Z początkiem wiosny tempo przyrostu wkładów zazwyczaj maleje, co również dało się zauważyć i w roku bieżącym, przyczem objaw ten dobitniej występuje przy wkładach oszczędnościowych i terminowych, aniżeli czekowych, żyrowych i na rachunkach bieżących. Wkłady wszelkich typów zwiększyły się w kwietniu w porównaniu z marcem o 1·17%, podczas gdy w marcu w porównaniu z lutym r. b. o 3·5%. Przyrost wkładów oszczędnościowych i terminowych wyniósł w kwietniu 3·4%, natomiast wkłady czekowe, żyrowe i na rachunkach bieżących zmniejszyły się o 1·7%.

	30. IV. 1930.		31. III. 1930.	
	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.
w Banku Polskim ¹⁾	—	146·5	—	147·6
„ Banku Gospodarstwa Krajowego ¹⁾ . . .	162·7	111·0	149·5	135·5
„ Państwowym Banku Rolnym ¹⁾	34·1	68·9	32·6	66·1
„ Pocztovej Kasie Oszczędności	209·5	174·3	201·2	178·3
„ bankach ²⁾	600·0	551·7	585·5	546·0
„ komunalnych kasach oszczędności ³⁾ . .	473·6 ⁴⁾	53·0	461·9 ⁴⁾	51·1
	1.479·9	1.105·4	1.430·7	1.124·6

Banki prywatne ograniczają działalność kredytową nadal. Suma udzielonych przez nie pożyczek wekslowych, terminowych i na rachunkach bieżących wyniosła w kwietniu 1.967,5 milj. zł. w porównaniu z 1.979,7 milj. zł., udzielonych w marcu. Wobec dostatecznej ilości środków własnych, zmniejsza się nadal redyskonto banków w Banku Polskim: w marcu r. b. wynosiło ono 320,8 milj. zł., a w kwietniu 317,1 milj. zł. Pogotowie kasowe banków jest bardzo korzystne, tembardziej, że przy wspomnianem wykorzystaniu redyskonta w Banku Polskim rezerwa kredytowa wynosi przeszło 50%. Zobowiązania zagraniczne banków prywatnych wynosiły w kwietniu 492,3 milj. zł., podczas gdy w marcu 487,5 milj. zł. Temu zwiększeniu się zobowiązań towarzyszył daleko większy wzrost należności zagranicznych, mianowicie z 74,2 milj. zł. w marcu do 88,2 milj. zł. w kwietniu.

¹⁾ Bez lokat Skarbu Państwa.

²⁾ Według bilansów łącznych, zestawianych przez Komisariat Bankowy Min. Skarbu; dane obejmują 60 banków (bez banków państwowych) i 5 większych domów bankowych.

³⁾ Dane obejmują 363 kasy, w tem 2 niekomunalne („Galicyska Kasa Oszczędności we Lwowie“ i „Ukraińska Szczadnica“ w Przemyślu).

⁴⁾ Wszelkie wkłady, z wyjątkiem wkładów instytucyj finansowych.

Oprócz banków mały stopień wykorzystania kredytów w Banku Polskim wykazują również wszystkie działy przemysłu, a zwłaszcza garbarski, włókienniczy, ceramiczny, hutniczy i rolnictwo. Z ogólnej kwoty 1.121,3 milj. zł. kredytów, przyznanych przez Bank Polski, wykorzystano w końcu maja 672,4 milj. zł., t. j. 53·1%. W porównaniu z kwietniem stan wykorzystanych w Banku Polskim kredytów zwiększył się o 3,1 milj. zł. wyłącznie kosztem portfelu wekslowego, gdyż suma pożyczek zastawowych zmniejszyła się o 0,7 milj. zł.

	30. 4. 1930	10. 5. 1930	20. 5. 1930	31. 5. 1930
Portfel wekslowy w milj. zł.	590,6	593,1	583,2	594,4
Pożyczki zastawowe „ „	78,7	70,8	70,4	78,0
	669,3	663,9	653,6	672,4

Stopniowo spłacany jest kredyt na rejestrowy zastaw rolny i w końcu maja zadłużenie rolnictwa z tego tytułu wyniosło 8 milj. zł., wobec 16,2 milj. zł. w końcu kwietnia. Wzamian za to przyznał Bank Polski rolnictwu kredyt siewny w kwocie 31 milj. zł., z którego wykorzystano w końcu maja 5,9 milj. zł. Zwiększyła się ponadto suma weksli rolników z terminem płatności ponad 3 miesiące z 60,7 milj. zł. w końcu kwietnia do 75,1 milj. zł. w końcu maja.

Stan zapasu kruszcu w Banku Polskim nie wykazuje poważniejszych zmian, natomiast zmniejszył się w maju o 29,6 milj. zł. zapas walut, zaliczonych i niezaliczonych do pokrycia. Obok sprzedaży bankom prywatnym wpłynęło na ten ubytek walut zapotrzebowanie Rządu, celem uregulowania po raz pierwszy normalnych rat i odsetek od skonsolidowanego długu względem Stanów Zjednoczonych, po upływie z dniem 1 czerwca r. b. okresu ulgowego dla tych spłat.

Pieniądze i należności zagraniczne w milj. zł.:

	30. 4. 1930	10. 5. 1930	20. 5. 1930	31. 5. 1930
zaliczone do pokrycia	297,7	297,8	280,0	270,1
niezaliczone „ „	111,9	118,3	111,4	109,9
Razem	409,6	416,1	391,4	380,0
kruszec	702,2	702,2	702,3	702,4

Pomimo obniżenia się zapasu walut, przy stosunkowo nieznacznym wzroście obiegu biletów bankowych, pokrycie kruszcowo-walutowe z 61·43% w kwietniu obniżyło się tylko do 61·35% w maju, a pokrycie kruszczowe nawet wzrosło z 43·14% do 44·31%. Wydatniejszemu obniżeniu się pokrycia przeciwdziałała redukcja natychmiast płatnych zobowiązań Banku z 301,7 milj. zł. w kwietniu do 252,4 milj. zł. w maju.

Całkowity obieg pieniężny przechodził w maju następujące zmiany w milj. zł.:

	30. 4. 30	10. 5. 30	20. 5. 30	31. 5. 30
Bilety Banku Polskiego	1.326·0	1.255·9	1.200·6	1.332·7
Emisja skarbową:				
bilon	200·7	198·6	195·8	205·8
bilety państwowe	29·1	26·4	23·2	20·8
Razem	1.555·8	1.480·9	1.419·6	1.559·3

W maju nastąpił wzrost obiegu pieniężnego o 3,5 milj. zł. skutkiem zwiększenia się obiegu biletów Banku Polskiego o 6,7 milj. zł., a zmniejszenia się emisji skarbowej o 3,2 milj. zł. W emisji skarbowej następuje w dalszym ciągu spadek obiegu biletów państwowych, które są zastępowane bilonem.

Obroty na giełdzie pieniężnej ożywiły się nieco w porównaniu z kwietniem; w dziale akcji utrzymały się na poprzednim poziomie, natomiast w grupie papierów procentowych wzrosły o 16%. Z sumy obrotów akcjami 2.031 tys. zł. na akcje Banku Polskiego przypadało 823 tys. zł. Obroty papierami lokacyjnymi wyniosły 6.668 tys. złotych, z czego na listy zastawne przypada 4.493 tys. zł., obligacje — 322 tys. złotych i papiery państwowe — 1.852 tys. złotych.

Rolnictwo. Zwiększone dowozy zboża przy małym popycie oraz brak zapotrzebowania ze strony rynków zagranicznych spowodowały w miesiącu sprawozdawczym dalszą niżkę cen wszystkich zbóż, nie wyłączając nawet pszenicy, której ceny w kwietniu, zwłaszcza przy końcu miesiąca, stosunkowo

znacznie wyżkowały. Najsilniej spadły w maju ceny żyta, co przedstawia poniższe zestawienie przeciętnych tygodniowych notowań w złotych za 100 kg na giełdzie poznańskiej:

Zboże	M a j				
	28/4—5	5—10	12—17	19—24	26—31
pszenica	42·00	41·00	40·19	41·25	40·69
żyto	19·79	18·60	17·81	18·06	16·38
jęczmień	24·50	23·88	23·38	23·00	23·00
owies	19·67	17·88	17·50	17·25	17·06

Gdy cena pszenicy spadła o 3·1%, jęczmienia o 6·1%, owsa nawet o 13·2%, to cena żyta — o 17·2%, osiągając tak niski poziom, jakiego dotąd nie notowano. W stosunku do cen innych zbóż żyto osiągnęło poziom najniższy, ustępując nawet cenie owsa i kształtując się $2\frac{1}{2}$ raza niżej od pszenicy. Zaznaczyć należy, że na targach w mniejszych miasteczkach uzyskiwano ceny znacznie niższe szczególnie dla żyta, przyczem zdarzały się wypadki, że rolnicy wogóle nie mogli spieniężyć zboża dla braku nabywców. Wobec braku gotówki i niepewnej konjunktury odbywały się w niektórych miejscowościach transakcje sprzedaży zboża z przyszłych zbiorów, oczywiście po cenach często nawet znacznie niższych od obecnych.

Na poszczególnych rynkach zagranicznych ceny zbóż, mimo częstych odchyień, miały naogół tendencję zwyżkową, co przedstawia następujące zestawienie w dolarach za 100 kg:

Pszenica	M a j				
	28/4—5	5—10	12—17	19—24	26—31
Nowy Jork . .	3·98	3·97	4·15	4·13	4·21
Hamburg . . .	4·23	4·31	4·28	4·32	4·57
Berlin	6·80	6·83	6·80	6·94	7·08
Polska ¹⁾ . . .	4·72	4·69	4·64	4·68	4·66
Żyto					
Nowy Jork . .	2·79	2·71	2·96	2·91	2·93
Hamburg . . .	2·96	—	2·76	2·62	—
Berlin	3·94	3·82	3·97	4·15	4·14
Polska ¹⁾ . . .	2·13	2·04	2·04	1·98	1·81

Wskutek silnej zniżki cen zbożowych sytuacja rolnictwa uległa dalszemu pogorszeniu, a ponieważ niema na razie nadziei na radykalną poprawę cen, przeto czynniki rządowe wspólnie z organizacjami rolniczymi pracują energicznie nad planem gospodarczym dla przyszłego roku rolniczego oraz przyjęciem z najdalej idącą pomocą produkcji rolniczej.

Premjowany wywóz zbóż zwiększył się od 20 kwietnia do 25 maja r. b. o 54.653·6 tonn, a wysokość udzielonych premij o 2.759·9 tys. zł. Od chwili wydania zarządzenia o premjach wywozowych na zboże, t. j. od 16 listopada 1929 r. do 25 maja r. b., premjowany wywóz poszczególnych zbóż i wysokość udzielonych premij przedstawiały się następująco:

	w tonnach	wartość premij w złotych		w tonnach	wartość premij w złotych
żyto	172.238·0	10,334.280	słód	390·2	35.118
jęczmień	127.436·7	5,097.468	pszenica	30·4	1.824
owies	37.178.3	1,487.132	kasza jęczmienna	19·5	1.755
mąka	8.178·3	736.047	Razem	345.471·4	17,693.624

Stan zasiewów ozimych i jarych przedstawiał się nadal bardzo pomyślnie. W stopniach kwalifikacyjnych Głównego Urzędu Statystycznego stan zasiewów w maju poprawił się nieco w porównaniu ze stanem w kwietniu i przedstawiał się znacznie lepiej, aniżeli w tym samym czasie roku ubiegłego: ²⁾

	maj 1930 r.	maj 1929 r.
pszenica ozima . . .	3.9	3.3
żyto	3.7	3.4
jęczmień jary	3.4	2.4
owies	3.4	3.3

¹⁾ Przeciętne giełdy poznańskiej i warszawskiej.

²⁾ Stopień — 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, 2 — mierny, 1 — zły.

W miesiącu sprawozdawczym miały miejsce dwie poważniejsze klęski żywiołowe: wylew Prutu wskutek 10-dniowych deszczów, który wyrządził znaczne szkody w drogach, budynkach i polach ornych, oraz burza gradowa, która przeszła nad powiatem baranowskim i częścią powiatu stołpeckiego, niszcząc około 5 tys. ha zasiewów zbóż ozimych.

Wobec spadku cen żyta popyt na pasze był niewielki. Zapasy ziemniaków w dalszym ciągu są bardzo duże, skutkiem czego niewątpliwie część ich ulegnie zepsuciu. Sezon sprzedaży nasion buraka cukrowego został ukończony. Z powodu zmniejszenia plantacji przez cukrownie zbyt na rynku krajowym był mniejszy, aniżeli w roku ubiegłym, natomiast eksport zwiększył się znacznie i odbywał się głównie do Rosji i Hiszpanji oraz Czechosłowacji, Jugosławji i Włoch.

Wzmoczona hodowla i wobec tego stale rosnąca podaż na rynku wewnętrznym przyniosła w miesiącu sprawozdawczym niżkę cen bydła i trzody chlewnej. Wywóz napotykał większe trudności przede wszystkim z powodu silnej konkurencji niemieckiej, która popierana podwyższonymi ostatnio premjami wywozowymi, stara się o wyparcie eksportu polskiego z jego dotychczasowych rynków. Dopływ towaru niemieckiego na rynek wiedeński był w ostatnich tygodniach bardzo poważny, osiągając cyfrę 2 — 3 tys. sztuk tygodniowo. Znaczne ilości trzody rzuciły również Niemcy do północnych Czech, poważnego naszego odbiorcy, jak również i na rynki francuskie, o których opanowanie polski eksport trzody poczynił poważne zabiegi. Przygotowuje się wreszcie inwazja towaru niemieckiego na rynek angielski, gdzie sprzedawcy niemieccy usiłują zapewnić sobie stały zbyt dla bekonów. Wywóz bekonów z Polski do Anglii utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca.

Ceny masła w dalszym ciągu niżkowały, natomiast jaj wzrosły, dochodząc w końcu miesiąca do 185 zł. za skrzynię — 1.440 sztuk, wobec 158'6 zł w pierwszych dniach miesiąca.

Młynarstwo. Wobec słabego popytu na mąkę, młyny wykorzystywały 50%, a niektóre zaledwie 35% swej zdolności produkcyjnej. Zbyt mąki żytniej był bardzo utrudniony. Minimalne było również zapotrzebowanie mąki pszennej pomimo okresu przedświątecznego z powodu zbyt dużej różnicy pomiędzy ceną mąki pszennej a mąki żytniej. Pojawienie się zielonej paszy na polach wywołało spadek popytu na otręby i dalszą niżkę ich ceny.

Podwyższenie przez Niemcy premij wywozowych na mąkę pszenną i żytnią utrudnia w dużym stopniu dobrze rozwijający się nasz wywóz mąki zagranicę. Sfery młynarskie czynią przeto obecnie starania o podwyższenie ceł przywozowych na mąkę pszenną do 50 zł., a na mąkę żytnią do 30 zł.

Cukrownictwo. Obszar plantacji buraka cukrowego w roku gospodarczym 1930-31 wyniesie, według tymczasowych obliczeń, 185 tys. ha, wobec 242 tys. ha w roku poprzednim. Zmniejszenie się obszaru plantacji jest wynikiem trudności zbytu cukru zarówno na rynku wewnętrznym jak zagranicznym. W okresie ośmiu miesięcy bieżącej kampanji sprzedaż cukru w kraju zmniejszyła się o 6'4%. W kwietniu r. b. nastąpił wzrost sprzedaży w kraju o 12% w porównaniu z rokiem ubiegłym pod wpływem zakupów wielkanocnych. W maju r. b. natomiast okazał się wynik mniej korzystny, ponieważ sprzedaż w kraju wyniosła 25.751 tonn cukru białego, podczas gdy w maju r. ub. 28.186 tonn. Zmniejszył się również wywóz, który w miesiącu sprawozdawczym wyniósł 19.891 tonn cukru białego, podczas gdy w maju roku ubiegłego 29.093 tonn. Ceny na rynkach zagranicznych pogorszyły się nadal. Obecnie uzyskują cukrownie w sprzedaży zagranicznej zaledwie około 31 zł. za 100 kg cukru białego loco fabryka, podczas kiedy cena na rynku wewnętrznym wynosi 104 zł. (bez opakowania), czyli 3½ razy więcej.

Przemysł węglowy. Zbliżający się obecnie okres lata przyczynia się do ograniczenia zbytu węgla. Wzrastają przeto zapasy węgla na zwalach, co z kolei prowadzić musi do dalszego ograniczenia produkcji. Trudności przewozowych kopalnie nie odczuwają, a zapotrzebowanie węglarek jest całkowicie pokrywane. Według tymczasowych obliczeń wydobyte węgla, zużycie wewnątrz kraju i wywóz przedstawiały się następująco w tys. tonn:

	maj 1930	kwiecień 1930
wydobyte	2.560	2.629
zużycie wewnątrz kraju . . .	1.401	1.363
wywóz	938	875

W porównaniu z kwietniem wydobyte węgla w maju zmniejszyło się o 2'6%, zużycie wewnątrz kraju wzrosło o 2'8%, a wywóz o 7'5%. Wzrost wywozu przypada na rynki północne, natomiast sytuacja na rynkach środkowo-europejskich pozostała bez zmiany.

Przemysł naftowy. Ruch wiertniczy w okręgu jesielskim wykazuje duże ożywienie, niestety jednak z małemi rezultatami, gdyż poza eksploatacją starych otworów, nowych pokładów nie odkryto. Nie

powiększyły również wydobycia ropy głębokie wiercenia w okręgu drohobyckim, dokonywane przez firmy, należące do Syndykatu łącznie z firmą „Pionier”. Ważnem dla przemysłu naftowego wydarzeniem jest dowiercenie szybu towarzystwa „Galicja” w Grabownicy o wydajności 7 tys. kg na dobę.

Cena, jaką płaćła firma „Polmin” oraz Centrala Ropna za ropę bruttową na wolnym rynku, pozostała bez zmiany. Centrala zakupiła w miesiącu sprawozdawczym około 550 wagonów ropy tak, że pokrycie t. zw. minimalnych kontyngentów wyniosło około 60%.

Spadek wydobycia ropy pociąga za sobą ograniczenie jej przeróbki. Zbyt wytworów ropnych na rynku wewnętrznym znajduje duże trudności, a stan przemysłu naftowego pozostaje w związku z ogólną depresją gospodarczą, która powoduje ograniczenie ich zużycia. Wyjątek stanowi zużycie benzyny, które prawdopodobnie wskutek rozwoju automobilizmu, przy sprzyjającej pogodzie, okazuje niewielki wprawdzie, ale wyraźny wzrost. Sytuacja na rynkach zagranicznych jest nadal niepomysłna, a konkurencja produktów amerykańskich i rumuńskich utrudnia eksport produktów polskich. Układ, który nastąpił w miesiącu sprawozdawczym pomiędzy zwalczającymi się dotychczas głównymi koncernami naftowymi Standard Oil i Shell, nie wpłynął narazie na podwyższenie cen produktów na rynku europejskim. Na uwagę zasługują rokowania, prowadzone w maju pomiędzy Syndykatem Przemysłu Naftowego a kartelem czeskim o wywóz pewnych ilości produktów naftowych do Czechosłowacji, który jednak zmniejsza się z roku na rok z powodu konkurencji produktów rumuńskich.

Przemysł hutniczy. Przeżywaną od dłuższego czasu depresja gospodarcza odbiła się szczególnie dotkliwie w maju na ogólnej ilości zamówień, jakie otrzymał Syndykat Polskich Hut Żelaznych. Mimo, że normalnie w maju uzupełnia rolnictwo swój inwentarz, przygotowując się do żniw, oraz mimo, że w tym czasie następuje zwykle ożywienie ruchu budowlanego, jednak ostateczny wynik dla hutnictwa był gorszy od poprzednich okresów miesięcznych. Ostateczna suma zamówień osiągnęła cyfrę 23.554 tonn, wobec 44.858 tonn w maju 1929 r. i 64.227 tonn w maju 1928 r. Uwzględniając zupełny brak zamówień rządowych ze względów budżetowych, stwierdzić należy również silną tendencję zniżkową zamówień prywatnych, których wpłynęło w maju r. b. 23.213 tonn, w maju 1929 r. — 27.705 tonn oraz w maju 1928 r. — 49.307 tonn. Co się tyczy obrotów z poszczególnymi grupami odbiorców, to zmniejszyły się równocześnie zlecenia hurtowego handlu żelazem, jak i zakupy ze strony przemysłu metalowego. Trudno przewidzieć, kiedy nastąpi poprawa sytuacji w hutnictwie, tembardziej, że nie należy narazie liczyć na zamówienia ze strony Rządu, a zwłaszcza kolei państwowych, które były dotychczas najpoważniejszym odbiorcą wyrobów hutniczych. W budżecie na rok 1930/31 przewidziany jest zakup szyn kolejowych do 39.000 tonn, co w porównaniu z rokiem budżetowym 1929/30 stanowi zmniejszenie o 50%. To samo dotyczy innych wyrobów hutniczych na potrzeby kolei.

Przemysł metalowy. Niepomysłna sytuacja hutnictwa jest w dużej mierze odbiciem stanu przemysłu metalowego. Fabryki wagonów, z wyjątkiem jednej, zasilanej kapitałami zagranicznymi, są słabo zatrudnione. To samo dotyczy fabryk lokomotyw, w których napływ zamówień zmniejszył się znacznie w miesiącu sprawozdawczym. Z fabryk maszyn i narzędzi rolniczych niektóre są nieczynne, inne produkują na skład bez widoków zbytu, wobec ciężkiej sytuacji rolnictwa, tembardziej, że zagraniczna konkurencja udziela polskim odbiorcom maszyn rolniczych dogodnych kredytów. Brak zamówień istnieje w fabrykach urządzeń zdrowotnych i dlatego zmuszone są one redukować 50% robotników. W odlewniach maszynowych produkcja nie sięga 30% zdolności wytwórczej, a zamówienia zapewniają ciągłość pracy zaledwie na kilka dni. Fabryki drutu, gwoździ, śrub i okuć budowlanych pracują od 3 do 5 dni w tygodniu, a obroty wynoszą tylko 60% zeszłorocznych.

Przemysł włókienniczy. W okręgu łódzkim sytuacja naogół bez zmiany. W branży bawełnianej największy popyt miały w dalszym ciągu t. zw. towary całoroczne, następnie wyroby damskie, zwłaszcza perkaliki o barwnych deseniach, jednak poważniejszych transakcyj zawarto niewiele, gdyż fabrykanci są nadal ostrożni w wyborze odbiorców. Wobec osłabionego popytu w branży gotowych ubrań bawełnianych, zapotrzebowanie na przędzę bawełnianą uległo zmniejszeniu, pomimo to jednak stan zatrudnienia w przemyśle przędzalniczym został utrzymany w granicach dotychczasowych. Transakcje zawierano prawie wyłącznie za gotówkę, weksle były przyjmowane tylko od pierwszorzędných firm. Położenie branży wełnianej nadal ciężkie, uruchomienie minimalne, widoki na przyszłość nieszczerne, gdyż w tej branży przyjmowano swego czasu od odbiorców weksle o stosunkowo najdłuższych terminach płatności, w znacznej części przypadających na koniec r. b.

W okręgu bielskim przemysł wełniany przeszedł już całkowicie na produkcję towaru zimowego, pracując nadal w rozmiarach silnie ograniczonych. Wywóz zagranicę z tego okręgu w maju wyniósł

około 19.400 kg tkanin wełnianych i półwełnianych na łączną sumę 590 tys. zł. W porównaniu z eksportem w maju r. ub. wzrósł zatem wagowo o 3,7 tys. kg, natomiast wartościowo, skutkiem spadku cen surowca, zmniejszył się o około 90 tys. zł. Wzrost wywozu został osiągnięty dzięki wysiłkom firm eksportowych celem rozszerzenia dawnych rynków zbytu, jak również zdobycia nowych odbiorców na rynkach mniej uczęszczanych, ku czemu skłania coraz silniej zmniejszenie konsumpcji wewnętrznej.

W okręgu białostockim uruchomienie fabryk spadło do 25–50%. Na uwagę zasługuje zawarcie przez jedną z tamtejszych fabryk większej tranzakcji na dostawę do Chin. Na rynku wewnętrznym zbyt nieznaczny.

W przemyśle przędzy wigoniowej z odpadków okrąg częstochowski notuje znaczne pogorszenie; obroty bardzo słabe, wobec koniecznej powściągliwości w doborze odbiorców oraz konkurencji t. zw. „zielonych fabrykantów“ (przeważnie z Łodzi), którzy, nie mając żadnych organizacji produkcyjnych lub handlowych, a korzystając z pracy szarpiarni i przedzalni zarobkowych, nie ponoszą kosztów ogólnych ani podatkowych, a przeto mogą sprzedawać swe wyroby po cenach znacznie niższych.

W przemyśle jutowym sytuacja bez zmiany; zbyt słaby, eksport spotyka się z silną konkurencją angielską, włoską i czeską. Przemysł oczekuje zawarcia traktatu handlowego z Rumunją, a wraz z nim uwzględnienia swych postulatów w sprawie zniżki rumuńskich stawek celnych i taryfy przewozowej.

Uruchomienie fabryk pończosznich utrzymało się na poziomie kwietnia; popyt na pończochy, wobec letniego sezonu — zadowalający, wypłacalność niezła.

Przemysł garbarski. Ceny skór surowych, ciężkich zwykływały na rynkach europejskich od końca kwietnia o 7 — 10%, co pociągnęło również odpowiedniąwyżkę cen surowca w Polsce. Natomiast zniżkę o 10% wykazały w kwietniu ceny surowca miękkiego, t. j. cielęcego i baraniego, utrzymując się w maju na tym samym poziomie. Zabiegi w sprawie ostrożnego zdejmowania skór są częściowo realizowane.

Stan zatrudnienia garbarni pozostał naogół bez zmiany. Produkcja większych warsztatów zmniejszyła się nadal, natomiast intensywniej pracują fabryki mniejsze i niektóre średnie, ale praca odbywa się w większej mierze na cudzy rachunek. Wytwórnice obuwia przechodzą na produkcję gatunków tańszych, lecz gorszych.

W sprzedaży silniejszą tendencję posiadały skóry podeszwowe, przede wszystkim z powodu wyżki cen surowca, następnie zaś wobec zbliżającego się sezonu jesiennego. W dziale skór miękkich większym popytem cieszyły się skóry lakierowane oraz inne używane do wyrobu obuwia lekkiego. Warunki sprzedaży poprawiły się nieco: płacono do 75% gotówką, resztę weksłami pięciomiesięcznymi. Wypłacalność nie wszędzie jest jednakowa: gorsza jest w województwach zachodnich i południowych, natomiast poprawiła się ostatnio w województwach centralnych.

Zagraniczny kredyt towarowy udzielany jest coraz ostrożniej i niewiele fabryk korzysta z niego. Różnica między tranzakcjami gotówkowymi a kredytowymi wynosi 5%.

Przemysł drzewny. Licząc z wiosną na poprawę konjunktury eksportowej, przecierały tartaki w ostatnich czasach drzewo na zapas. Nadzieje te zrealizowały się tylko częściowo, gdyż wywóz materiałów i wyrobów drzewnych zwiększył się dopiero cokolwiek w maju, osiągając wartość 33,7 milj. zł. Ceny w eksporcie podbija w dalszym ciągu konkurencja rosyjska, lecz znawcy utrzymują, że nie może być ona długotrwała wobec wyeksploatowania już terenów w pobliżu arterii komunikacyjnych. Na rynku krajowym do większych tranzakcji nie dochodziło bądź to z powodu oferowania niskich cen, bądź też z powodu niekorzystnych warunków pokrycia. Sytuacja kształtuje się całkowicie pod wpływem ograniczenia ruchu budowlanego. Z materiałów tartych sprzedać można jedynie najlepsze gatunki, jakości zaś średnie i gorsze pozostają niesprzedane. Wśród wyrobów dębowych dobrym popytem cieszy się nadal posadzka, natomiast gorszym fryzy surowe. Pod wpływem osłabienia rynków właściciele lasów wstrzymują się od wyrębu drzewa, zwłaszcza miękkiego, co może przyczynić się do uzdrowienia przemysłu drzewnego.

Przemysł ceramiczny. Zapotrzebowanie cegły jest dotychczas małe, wobec uruchomienia kredytów przede wszystkim na wykończenie rozpoczętych budowli. Szczególnie dotkliwie odczuwają cegielnie brak zamówień instytucji państwowych i komunalnych, które w poprzednich latach były stałym odbiorcą. Pomimo zniżki cen zapasy cegły są w dalszym ciągu znaczne i dlatego część cegielni jest nadal nieczynna. Słabo zatrudnione są również huty szklane. Fabryki fajansu miały zbyt ograniczony, tembardziej, że eksport do Rumunii został w dużej mierze powstrzymany. Większą partję towaru wywieziono w miesiącu sprawozdawczym do Ameryki.

Przemysł budowlany. W zakresie robót budowlanych zasługują na uwagę jedynie prace w Gdyni. W porcie prowadzono roboty w miesiącu sprawozdawczym w tempie normalnem. Z rozpoczętych dawniej większych budowli wykończono budowę chłodni eksportowej, którą uruchomiono 30 maja. Chłodnia ta, jedna z największych w Europie, urządzona wedle najnowszych wymagań techniki, winna odegrać olbrzymią rolę w życiu gospodarczem naszego państwa. Przez otwarcie wielkich składów w chłodni zapoczątkowany został poniekąd eksport artykułów spożywczych, jak masło, jaja, sery, bekony i mięso, drogą morską przez Gdynię, gdyż dotychczas kierowano tędy jedynie drobne partje, większość natomiast eksportu szła przez Gdańsk. Chłodnia ta prowadzona będzie przez spółkę z ogr. odp. „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni”. Kapitał zakładowy Spółki w wysokości 11 milj. złotych wpłacili: Państwowy Bank Rolny — $8\frac{1}{2}$ milj. zł., Skarb państwa — $2\frac{1}{2}$ milj. zł. i magistrat miasta Gdyni 100 tys. zł. Celem ułatwienia eksportu, Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyt na zastaw magazynowanych towarów w wysokości $\frac{2}{3}$ ich wartości przy oprocentowaniu 8% rocznie.

Handel. W obrotach towarowych brak było w maju większego ożywienia w dużej mierze skutkiem obostrzonych warunków płatności i coraz większego ograniczania kredytu. Ceny hurtowe nie uległy większym zmianom, a ich wskaźnik ogólny w kwietniu utrzymał się tak samo, jak w marcu na poziomie 85. W maju nastąpiła zniżka cen niektórych artykułów żywności, mianowicie: mąki żytniej, masła, jaj, wołu żywej wagi, wreszcie żyta, jęczmienia i owsa. Ceny artykułów rolnych zniżkują w dalszym ciągu silniej, aniżeli przemysłowych. Ceny detaliczne wykazują wobec zniżki daleko większą odporność, aniżeli ceny hurtowe, zwłaszcza w dziale artykułów przemysłowych, które w ciągu okresu rocznego obniżyły się zaledwie o 2-3%. Ceny detaliczne artykułów rolnych obniżyły się w ciągu roku o 15,4 punktów.

Rozwój handlu zagranicznego w maju był o tyle charakterystyczny, że z jednej strony nastąpił wzrost przywozu — z drugiej zaś spadek wywozu. W rezultacie obydwie strony handlu oddziaływały na redukcję salda, które skutkiem tego zmniejszyło się do + 2,5 milj. zł. Od początku roku bieżącego dodatnie saldo handlu zagranicznego wynosi 96,3 milj. zł.

Przywóz zwiększył się w maju w porównaniu z kwietniem o 17,3 milj. zł. skutkiem wzrostu przywozu artykułów spożywczych o 1,9 milj. zł., oraz surowców i wyrobów przemysłowych o 15,4 milj. zł. Wzrost przywozu surowców i wyrobów przemysłowych przypada na skóry surowe i wyprawione, metale i wyroby z metali oraz surowce włókiennicze.

Wywóz zmniejszył się w porównaniu z kwietniem o 9,7 milj. zł. skutkiem spadku wywozu artykułów spożywczych, mianowicie: żyta, jęczmienia, owsa, cukru i paszy. Wśród surowców i wyrobów przemysłowych zwiększył się wywóz drzewa i węgla.

Rynek pracy. Liczba zarejestrowanych bezroboczych zmniejszyła się w okresie sprawozdawczym o 55.386, mianowicie z 273.717 do 228.331. Spadek liczby bezroboczych należy zawdzięczać w większej mierze poprawie zatrudnienia w przemyśle budowlanym i postępowi prac rolnych. Liczba bezroboczych zmniejszyła się w grupie budowlanej o 10 tys., włókienniczej o 4.800, metalowej o 1.400, górniczej o 370.

Kronika bankowa i ustawodawstwa gospodarczego. Bank Ziemiański likwiduje wydział parcelacyjny i przechodzi na spółkę akcyjną. Dział parcelacyjny ma przejąć Państwowy Bank Rolny, przy czem — z uwagi na niskie obecnie ceny ziemi — Bank Ziemiański poniesie prawdopodobnie przy likwidacji działu parcelacyjnego straty.

Bank Przemysłowców w Poznaniu reguluje stopniowo swoje zobowiązania. Obecnie wystąpił on do sądu o przedłużenie odroczenia wypłat na okres dalszych 6 miesięcy, równocześnie zaś przedstawił projekt ugody z wierzycielami, proponując im spłatę 70% należności w ciągu 2 lat bez odsetek. Oczywiście projekt ten budzi zrozumiałe zastrzeżenia ze strony drobnych i średnich wkładców.

W Polskim Banku Handlowym prowadzone są w dalszym ciągu układy z wierzycielami, którym Bank proponuje spłatę 50% należności.

Z dziedziny ustawodawstwa gospodarczego na uwagę zasługuje:

Rozp. Min. Ref. Roln. z 8.5.30 (Dz. U. Nr. 38 z 1930 r.) o zmianie statutu Państwowego Banku Rolnego.

„ „ Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 1.4.1930 (Dz. U. Nr. 41 1930) o ustanowieniu cła wywozowego od pierza i puchu.

„ „ „ „ Handlu oraz Roln. z dn. 1. V. 1930 o ustanowieniu cła wywozowego od szczeciny, włosia i sierści.